
[Milenium Państwa Polskiego posiada swa szczególną wymowę dla Płocka...].

Notatki Płockie 3/8, 1-2

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NOTATKI PŁOCKIE

BIULETYN KOMISJI BADAŃ NAD POWSTANIEM I ROZWOJEM PŁOCKA PRZY TOWARZYSTWIE NAUKOWYM PŁOCKIM

Nr 8

KWIECIEŃ – CZERWIEC

1958

*

*

*

Milenium Państwa Polskiego posiada swą szczególną wymowę dla Płocka, którego tysiąclecie istnienia nie budzi wątpliwości.

Ośrodek płocki, jako jeden z pierwszych w kraju, podjął już z początkiem 1955 r. przez Komisję Badań prace badawcze nad powstaniem i rozwojem miasta, wysuwając jako najbliższy cel gromadzenie materiałów związanych z tysiącleciem Płocka.

Wydaje się, że rezultaty już osiągnięte i spodziewane wyniki projektowanych prac będą miały w tym zakresie niewątpliwe znaczenie.

Płock, który w czasach Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego był stolicą Państwa, także w późniejszych wiekach miał okresy rozkwitu jako stolica Mazowsza, województwa płockiego, czy nawet jako miasto gubernialne.

Dziś Płock, miasto tylko powiatowe, przeżywa, wbrew swym przyrodzonym warunkom rozwojowym, okres recesji, zwłaszcza pod względem gospodarczym, a na niektórych odcinkach także i kulturalnym.

Perspektywa historyczna wskazuje wyraźnie na czynniki naturalne predystynujące miasto do zajęcia należnego mu w kraju miejsca i przywrócenia właściwej pozycji politycznej, gospodarczej i kulturalnej.

O świetnej tradycji miasta mówią nie tylko karty historii, przypominają o niej krajowi także rocznice zasłużonych dla Płocka instytucji, niektóre przebrzmiały bez echa, jak pięćsetlecie Szpitala Św. Trójcy, dziś Szpitala Miejskiego, inne obchodzone uroczystościami, jak np. w ubiegłym roku jubileusz zaszczytnie w dziejach miasta zapisanego Gimnazjum im. Władysława Jagiełły, czy obchód 50-lecia Towarzystwa Naukowego Płockiego, jednego z najstarszych w kraju.

W roku bieżącym miasto obchodzi nową, na wielką skalę zorganizowaną uroczystość 777-letniej rocznicy Gimnazjum im. Marszałka Małachowskiego w Płocku.

Powstanie sędziwej tej uczelni, najstarszej na Mazowszu i, być może najdawniejszej w kraju, łączy się z pobudowaniem w czasach Kazimierza Sprawiedliwego kolegiaty św. Michała, przy której ustanowiony prałat scholastyk opiekował się szkołą kolegiacką.

Szkoła ta była typu trivium (gimnazjum niższe). Fundusze na jej utrzymanie płynęły z folwarku Osmolino i części Słepkowa. Istniała do XVII w.

We wrześniu 1615 r. otwarta została na jej miejsce szkoła jezuicka podniesiona do stopnia kolegium, które było czynne aż do kasaty zakonu jezuitów w 1773 r.

Następnie szkoła przeszła okres reformy realizowanej przez Komisję Edukacji Narodowej i w latach 1775—1793 została szkołą podwydziałową.

Kiedy w r. 1793 Płock znalazł się pod zaborem pruskim, szkołę podwydziałową przemianowano na gimnazjum, które przetrwało przez 9 lat, po czym w r. 1807 zostało przekształcone na szkołę departamentową, a od roku 1815 wojewódzką.

Szkoła ta pod zmienioną nazwą w 1833 r. na gimnazjum wojewódzkie a w 1834 r. na gimnazjum gubernialne, została w 1869 r. całkowicie zrusyfikowana przez wprowadzenie języka rosyjskiego jako wykładowego.

Rok 1914 przerwał egzystencję szkoły, lecz już we wrześniu 1915 r. uruchomiono tu staraniem społeczeństwa płockiego polskie gimnazjum męskie. Aktem z 11 czerwca 1921 r. gimnazjum zostało upaństwowione, otrzymując jednocześnie miano Marszałka Stanisława Małachowskiego.

Po przerwie, wywołanej ostatnią wojną, szkoła po wyparciu Niemców rozpoczęła na nowo swą pracę jako koedukacyjne gimnazjum i liceum.

Do dziś przy ulicy Małachowskiego wznoszą się mury resztek kolegiaty, sięgające dawniej ulicy Świętomichalskiej, dziś noszącej nazwę Piekarskiej. Pozostała wieża nad kaplicą gimnazjalną, zewnętrzne ściany kaplicy i główne skrzydło prastarej budowli.

Mimo przejścia ośmiu niemal wieków, wojen i pożarów — budynek nie stanowi ruiny historycznej. Oparły się zębom czasu nie tylko mury, lecz i niezłomny duch szkoły polskiej, która przetrwała najazdy szwedzkie, ciężki okres rusyfikacji i dwu wojen światowych.

Do dziś w murach uczelni, tak już ciasnych i nieodpowiednich, wołających wielkim głosem o rozbudowę, tętni życie młodzieży uczącej się i wychowującej w świetnych tradycjach dla lepszej szczęśliwszej przyszłości.

W ramach prac przygotowujących materiały do tysiąclecia miasta i dla uświetnienia uroczystości jubileuszowych „Małachowianka”, zamieszczamy obszerniejszą pracę mgr Stanisława Kostaneckiego o najwybitniejszych postaciach profesorów i uczniów prastarej i tak dla miasta i kraju zasłużonej uczelni.



Nieznaną panoramę Płocka z roku 1627 z albumu A. Boota w Archiwum Gdańskim, zamieszczoną w artykule P. Grotha: Egzemplarz relacji Boota z r. 1632... Rocznik Gdański T. 14:1955 [1958] s. 410.